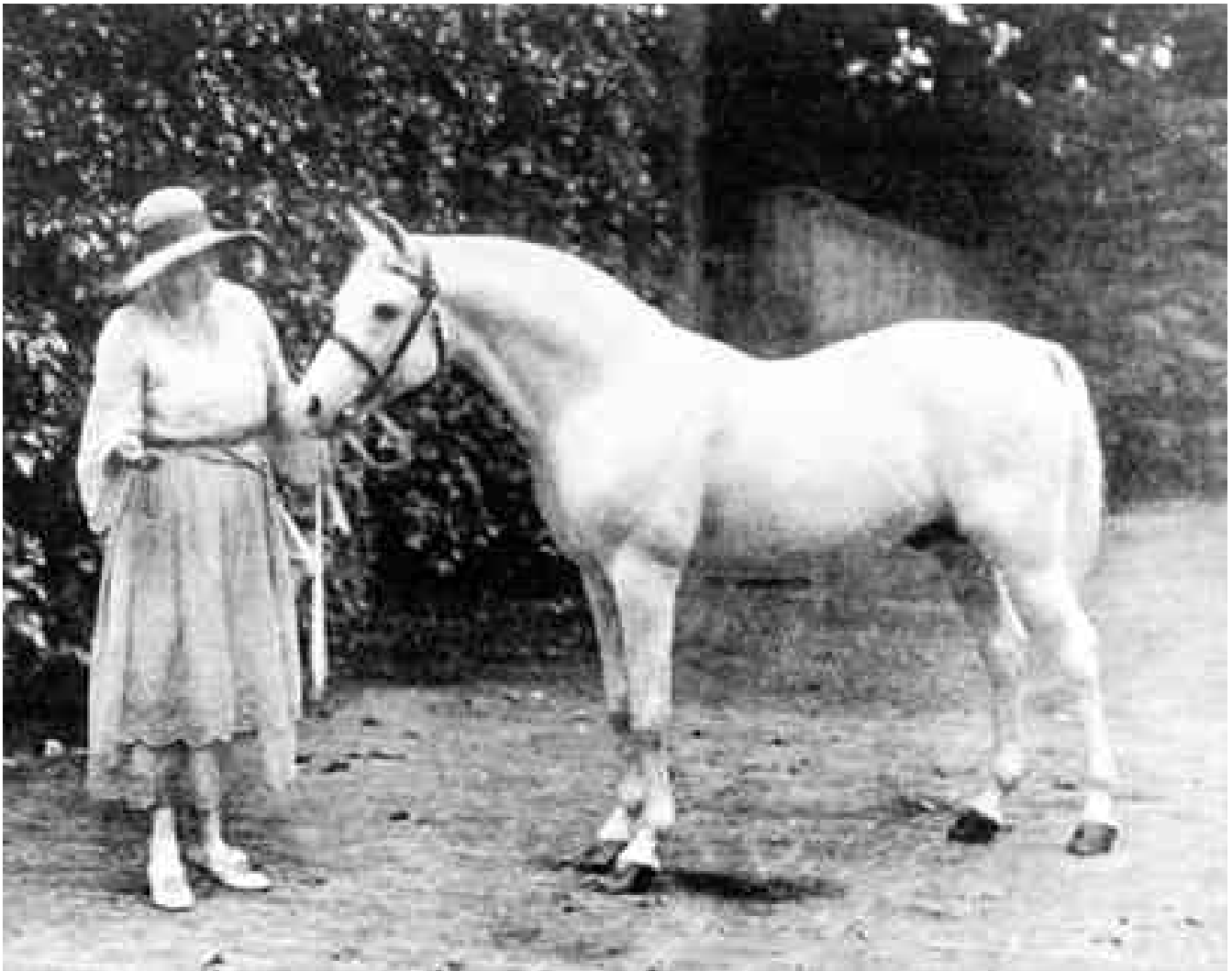


Skowronek

Aldona Cholewianka-Kruszyńska



Lady Judith Wentworth ze Skowronkiem w Crabbet Park, 1927 r. Jeździec i Hodowca, 1928.

Antoniny, legendarne wołyńskie dobra hrabiego Józefa Potockiego (1862-1922) słynęły z bogactwa, nowoczesnej rolno-przemysłowej gospodarki, urządzanych z wielkim rozmachem polowań par force oraz, sięgającej tradycjami końca XVIII wieku, hodowli koni czystej krwi. Największą chlubą antonińskiej hodowli Józefa Potockiego a jednocześnie najsłynniejszym arabskim ogierem, jaki wyhodowany został w polskiej stadninie, był i jest Skowronek.

Józef Potocki odziedziczył stado bezpośrednio po księciu Romanie Sanguszcze (1800-1881), swym dziadku, wielkim polskim patriocie, zesłańcu i wytrawnym hodowcy koni arabskich. Zgodnie z jego testamentem, kontynuował w Antoninach hodowlę koni czystej krwi.¹ Przede wszystkim korzystał z materiału hodowlanego otrzymanego w spadku. Jednak, zaraz po przejęciu stada, zaczął poszukiwać nowego reproduktora. Pierwszego zakupił od Wilfreda Blunta w Anglii. Z czasem jedyną stadniną arabską, która mogła konkurować z Antoninami, była właśnie stadnina Bluntów.² Ale zanim to nastąpiło, czekały Józefa Potockiego długie lata, podczas których z dużym nakładem czasu i środków prowadził poszukiwania odpowiedniego reproduktora, także osobiście, na Bliskim Wschodzie, przy okazji wypraw myśliwskich.³

1 UZ Pruski, Dwa wieki hodowli koni arabskich (1778-1978) i jej sukcesy na świecie, Warszawa 1983

2 A Trip to Pilawin (...) by R. Lydekker, London 1908

Wymaganiom tym sprostał dopiero - zakupiony w ponad 25 lat po odziedziczeniu stada — siwy Ibrahima. Pochodził z hodowli szejka beduinów Obdu-rahma Abdullah, koło Damaszku. Jak napisał syn Józefa Potockiego, Roman (1890-1971), Ibrahima kupiono w roku 1907 „wprost z Orientu za pośrednictwem handlarza koni, Greka z Odessy. Nabył on Ibrahima od beduina Hadgi-Aly“. Ibrahima, który posiadał hodowlane papiery arabskie, drogę pomiędzy Odessą a Antoninami przebył pieszo, prowadzony przez beduinów ubranych w burnusy.⁴

Śnieżnobiały, o jedwabistej sierści, bystrym oku i krzepkiej budowie ciała Ibrahima stał się najsłynniejszym reproduktorem antonińskiej stajni. Wśród jego potomstwa sławę największą, bo światową, zyskał siwy Skowronek, z antonińskiej klaczy Jaskółka po Rymnik, od Epepea po Derwisz ze stada w Chrestówce książąt Sanguszków.

Skowronek urodził się w Antoninach w 1909 roku. Miał dwóch rodzonych braci Jarzabka i Gołąbka, i z nimi przeznaczony początkowo został dla oddziału kozaków z Kubania na Kaukazie. W jesieni 1913 roku sprzedano jednak Skowronka panu Walterowi Winans do Anglii.

Ten odsprzedał ogiera po pewnym czasie panu Webb-Ware, ten panu Musgrave Clark, który z kolei w 1919 roku sprzedał Skowronka do Ameryki.

Jednak temu eksportowi przeszkodziła lady Judith Wentworth, wytrawna hodowczyni koni arabskich, córka Anny i Wilfreda Bluntów, dziedziczka ich stadniny w Crabbet Park w hrabstwie Sussex. Tam zajął Skowronek boks czołowego ogiera.⁵



A. Novák-Zemplinski, Skowronek, ol. deska, 2004. Zbiory Marka Potockiego.
Fot. Erazm Ciotek.

W Anglii antoniński Skowronek zrobił zawrotną karierę, w krótkim czasie wybił się na pierwsze miejsce odnosząc oszałamiające sukcesy na wystawach i pokazach: Champion w 1921 roku w Islington, Champion w Londynie w 1922, Champion na Royal Show 1922 roku w Londynie, Champion w 1923 roku w Horsham, I-sze miejsce w Chester w 1923, na Richmond Royal Show w 1924 roku Złoty Medal i Champion, a w roku 1925 Złoty Medal.

Pełna finezji i szlachetności głowa Skowronka wraz z napisem Najczystsza, starodawna i najautentyczniejsza krew Arabii ozdabiały okładkę każdorazowego prospektu z Crabbet Park. Lady Wentworth pisała w nich o Skowronku, iż „przedstawia najdoskonalszy typ konia, jaki kiedykolwiek był importowany do Anglii.“⁶ Skowronek zawdzięczał swą urodę rodowi saklavi. Odnaczał się przy tym niezwykle rzadką, czysto białą sierścią, piękną głową i łabędzią szyją. Pruski pisze o jego wręcz wyjątkowym „arabskim bukicie“.⁷

Skowronek był bardzo cenionym i poszukiwanym reproduktorem. Za każdą udaną jego stanówkę hodowcy płacili 500 £ — ogromną wówczas kwotę. Licznemu potomstwu przekazywał swą wybitną i charakterystyczną urodę, siwą maść, związaną budowę ciała oraz legendarną łabędzią szyję, którą dziedziczyło ono nawet w spotęgowanym stopniu. Jego potomstwo zdobywało na pokazach angielskich zawsze największą ilość czempionatów i nagród. Były to potem filary hodowli arabskiej na Węgrzech,

3 W. Pruski, jw. Pisze o tym także Lady Annę Blunt. *Journals and Correspondence 1878-1917*, London 1986

4 R. Potocki, O Ibrahime ojcu Skowronka, *Koń Polski*, 1971 nr 1

5 W Pruski, jw., oraz R. Potocki, Jeszcze o Skowronku, *Koń Polski*, 1970, nr 2; E. Skorkowski, *Crabbet Arabian Stud, Jeździec i Hodowca*, 1928, nr.7

6 E. Skorkowski, jw.

7 E. Skorkowski, jw.; Pruski, jw.

w Hiszpanii, ZSRR, Brazylii, w Syrii, w Australii a przede wszystkim w USA, gdzie wpływ krwi Skowronka na hodowlę konia arabskiego nie ma sobie równego.⁸

Jedynie fotografie Skowronka pochodzą z Crabbet Park. Posłużyły one panu Andrzejowi Novak-Zemplińskiemu jako podstawa do namalowania, na prośbę i zamówienie wnuka hrabiego Józefa — Marka Potockiego, portretu Skowronka. Tłem obrazu uczynił Artysta słynne stajnie antonińskie. Pełen urody portret Skowronka, w dobranej kolorystycznie ramie (także projektu A. Novaka-Zemplińskiego), z inskrypcją i herbem Potockich, oddaje z wielką trafnością cały słynny „arabski bukiet“ Skowronka, dumy polskiej hodowli czystej krwi oraz charakter i urok, dzisiaj już legendarnej, wołyńskiej posiadłości Józefa Potockiego w Antoninach.

8 W. Pruski, jw.